

Załącznik nr 3

Grupa 1

Zadłużenie zagraniczne

W 2008 roku 48 najuboższych państw świata było zadłużonych na ok. 96 miliardów dolarów. Większość z nich nie będzie w najbliższych latach w stanie spłacić takiego długu. Obsługa zadłużenia zagranicznego (raty za pożyczony kapitał i odsetki) pochłania jednak bardzo dużą część budżetów ubogich krajów. Pieniądze oddawane międzynarodowym bankom i krajom bogatym nie mogą być przeznaczone na podnoszenie standardu życia mieszkańców (np. na inwestycje w opiekę zdrowotną, edukację czy infrastrukturę).

Cześć długów zagranicznych krajów ubogich już zostało umorzonych, miało to bardzo pozytywny wpływ na ich sytuację społeczno-ekonomiczną. Uganda po umorzeniu wprowadziła powszechną edukację na poziomie podstawowym, w Malawi zatrudniono ponad 4000 nowych nauczycieli, Benin rozpoczął program walki z AIDS i malarią.

Sytuacja w której kraje ubogie przeznaczają dużą część swojego budżetu na obsługę zadłużenia skutkuje ich uzależnieniem od pomocy finansowej od państw bogatych.

Grupa 2

Nierówny wpływ na politykę międzynarodową

Zgodnie z zapisami prawa międzynarodowego wszystkie kraje mają równe prawa na arenie międzynarodowej. Praktyka często jednak różni się od teorii i państwa bogatsze i silniejsze mają w polityce międzynarodowej większe wpływy. Na przykład w Radzie Bezpieczeństwa ONZ stali członkowie (poza Chinami są to państwa globalnej Północy) mogą zawetować każdą decyzję, w Międzynarodowym Funduszu Walutowym żadna decyzja nie może być podjęta bez zgody Stanów Zjednoczonych, tradycyjnie również to urzędnik wskazany przez USA jest szefem Banku Światowego (instytucji odpowiadającej między innymi za redukcję ubóstwa na świecie).

Oznacza to niestety, że kraje biedniejsze częściej mają mniejszy wpływ na politykę międzynarodową i przyjmowane przez społeczność międzynarodową rozwiązania. Mniejszy wpływ na podejmowanie kluczowych rozstrzygnięć oznacza, że rzadziej odzwierciedlają one interesy krajów Południa, np. runda negocjacji Światowej Organizacji Handlu, która ma ułatwić rozwój krajów uboższych trwa już ponad 11 lat i nadal nie została zakończona kompromisem.

Grupa 3

Dumping w handlu międzynarodowym

Dumping to nieuczciwa praktyka handlowa polegająca na sztucznym obniżaniu ceny w celu wyeliminowania z rynku konkurencji. Prawo często zakazuje dumpingu. Niestety przypadki jego stosowania nadal są dość częste w handlu międzynarodowym. Z dumpingiem mamy do czynienia wtedy, kiedy dwa kraje wytwarzają ten sam produkt. Przykładowo holenderski i kameruński rolnik produkują mleko, którego cena wynosiłaby ok. 1 zł za litr. Unia Europejska jednak aby utrzymać

wysokie ceny mleka w Europie (tego oczekują rolnicy) dopłaca holenderskiemu rolnikowi do produkcji mleka, np. 60 gr i zachęca go dodatkowo do wyeksportowania tego mleka zagranicę. Wyeksportowane do Kamerunu mleko (już w postaci tańszego w transporcie mleka w proszku) kosztuje jedynie 40 gr. Przy tak niskiej cenie Kameruńczycy o wiele częściej kupują mleko importowane niż krajowe.

Rolnicy kameruńscy próbują konkurować z tanim mlekiem z importu, obniżają własne koszty, ale oznacza to brak pieniędzy na inwestycje w unowocześnienie hodowli. W obliczu silnej konkurencji w dłuższym okresie rolnicy kameruńscy wypadają z rynku – przestają produkować, zamykają hodowle i tracą pracę. Dodatkowo Kamerun staje się zależny od importu żywności z Europy.

Grupa 4

Wymuszona liberalizacja

Państwa handlują ze sobą sprzedając sobie nawzajem dobra, które produkują taniej i lepiej. Często jakiś kraj uznaje, że chciałby rozwinąć na swoim terenie produkcję jakiegoś rodzaju dóbr (na przykład produkcję telewizorów). Zanim jednak producenci telewizorów np. z RPA będą mogli na globalnym rynku konkurować z producentami telewizorów z Polski, Chin i Australii potrzebują kilku lub kilkunastu lat na rozwój swoich fabryk. W tym okresie rząd RPA może wprowadzić cła ochronne na telewizory, dzięki nim telewizory z importu będą trochę droższe i rodzimym producentom łatwiej będzie sprzedać własne wyroby. Jeśli biznes jest skuteczny i efektywny to po jakimś okresie czasu cła będzie można obniżyć lub likwidować i producenci z RPA będą mogli konkurować z importowanymi artykułami a nawet eksportować swoje wyroby do innych krajów i zarabiać na tym. W ten sam sposób z drugiej połowie XX wieku rozwinęły się azjatyckie tygrysy.

Takie procesy blokuje wymuszana często na krajach ubogich liberalizacja handlu – utrudnia lub uniemożliwia ona nakładanie ceł np. na produkty przemysłowe. Skutkiem zbyt wczesnej liberalizacji handlu na naszym przykładzie jest to, że rynek w RPA zostaje zalany tanimi polskimi lub chińskimi telewizorami i południowoafrykańscy producenci nie będą w stanie rozpocząć i rozwinąć produkcji telewizorów.

Grupa 5

Ograniczony dostęp do rynków zbytu

Ograniczenie dostępu do rynków zbytu krajom Południa przez kraje Północy to ważny problem handlu międzynarodowego. Oznacza to, że kraje afrykańskie nie mogą sprzedawać własnych produktów w krajach bogatych, dotyczy to głównie artykułów rolniczych, które mogłyby być eksportowane z Afryki. Ograniczenie dostępu może mieć dwie formy – całkowity zakaz wwożenia i sprzedaży danego dobra (poprzez wprowadzenie ogólnego zakazu lub np. poprzez ustalenie bardzo wysokich standardów sanitarnych) lub nałożenie wysokich ceł.

Przykładowa sytuacja może wyglądać następująco. Ogrodnik w Kenii produkuje róże po 3 zł, ogrodnik w Holandii po 4 zł. Oboje mogliby konkurować i prawdopodobnie wielu konsumentów np. w Polsce wybrałoby tańsze kwiaty z Afryki. Producent z Kenii musi jednak przy wwożeniu róż do Unii Europejskiej uiścić cło (np. po 2 zł od sztuki). Oznacza to, że w Polsce tańsze będą kwiaty holenderskie (po 4 zł) a nie kenijskie, które u nas będą już kosztowały minimum 5 zł.